



Teksty utworów z płyty Karrambol

Spis utworów

- | | |
|----------------------|-------------|
| 1. Bakagenci | ... str. 2 |
| 2. Rewolucja | ... str. 4 |
| 3. Dźwiękoszczelni | ... str. 6 |
| 4. Czasowstrzymywacz | ... str. 8 |
| 5. Cała sala | ... str. 10 |
| 6. Nie mów o tym | ... str. 12 |
| 7. Bez nienawiści | ... str. 14 |
| 8. Joint budowniczy | ... str. 16 |
| 9. Pozytywna | ... str. 18 |
| 10. Booyaka | ... str. 20 |
| 11. Miłość do muzyki | ... str. 21 |
| 12. Różnimy się | ... str. 22 |
| 13. Samba | ... str. 23 |



Bakagenci

Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne

Ponieważ nie pili wódki i tequili
jedyne co robili to palili lili
tu należy czota chylić
Raggafaya i Chill czyli
Bakagenci
Bak mapę odkryli
Kiedy palili z bonga
a wiesz jak to wygląda? (nie ja nie wiem)
to po prostu spontan
to jedyne czego żądam
i tylko ja ten kod mam
i tylko ja go czaję
w takich okolicznościach
konsumuję faję

Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne
Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest

Jesteśmy rymem rytmem
Częścią czasu
a czas zakorzeniono właśnie w lesie z haszu i
nie pamięta tego nawet najstarszy Kaszub
a z tego lasu dobiegają dźwięki wygibasów
Czad, cybuch działa i cały świat się scala
a my pod sufitem od grawitacji z dala
lecz nad wielką studzienką spalili my to prędko
jesteśmy jak rybacy, a blant jest naszą wędką

Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne
Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest
Ragga z wokalem



lecz nie Andrea Bocelli
Bakagenci to nie faceci w czerni
Tu należy czota chylić
Raggafaya i Enzym
czyli Ragga dancing
Max podryw na lady
Kiedy Ragga i Faya
djembe na podkładach
Hauka, Chill, Enzym
w Babilonie jazz pada
Bakagenci słuchaj
powiemy wam tak
Raggafaya, Chill i oh my God...

Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne
Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne
Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest bardzo łatwopalne
Jedno nielegalne
Drugie nielegalne
Ale w połączeniu jest
Joj



Rewolucja

Niech żyje Jah kieruj man tak ragga gra to
ja się nie poddam to kolorowe ramadam
wirtuoz wagi
wy to gram z tytułu
Raggafaya brat
rewolucja plami aj Taj-Mahal
taki takiej kupił oto taki to traktat
tyrkotał tama talizman cheke warta
kupiaś koszulkę - czysty skandal!
zażyj ampułkę - prawda to wandal!
e (do) n (do) z (do) y m
rewolucja jest w nas dobrze to wiem
mój rozmarynie twórco zagłady
nie pozwolimy inoooo nami się bawić
oto to dla was Jah włącza alarm
hałas dla was ta muzyka to taran
ekonomiści i polityczny baran

Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Bez grzybów bez grzybów bez grzybów
rewolucja

Transparent z czarem w miarę Che Guevarę bajer
z umiarem staję, Ares - bóg karę daje
red alert
niech żyje Wu na pół podzielony stół my i oni tu
góra goni dół dół w górę strzela
dyktatura Castra Fidela
działo napiera rewolucja w czerniach w bielach
czarny partyzant ragga to zażywa
później w dybach mordują rodzinę (bywa)
pojebany styl pojebany świat niech żyje Wu niech żyje Jah
rewolucja cylinder cygara w garniturach demokracji
oto Jah włączył alarm
Pałacyk Michla, gorzka żołądkowa



do biedy pognani muszą często żałować
polityczne wyścigi zahamować

Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Niech żywiot
Niech żywiot
Niech żywiot rewolucja
Bez grzybów bez grzybów bez grzybów
rewolucja

Raggafaya positive vibration
Raggafaya positive vibration
Raggafaya positive vibration
Raggafaya
Raggafaya positive vibration
Raggafaya positive vibration
Raggafaya positive vibration
Raggafaya

Dźwiękoszczelni

Mówię do ciebie, man
Ty daj do góry dłoń
Bujaj, bujaj i stań się tu jak płomień
Wszystkie dłonie, wszystkie dłonie
Niech dadzą nam morze na, którym reggae nie tonie
ey, man, ten dźwięk
To Babilon napada
Oryginalny flow, którym włada cała sala
Wypełniona dźwiękiem i napada te osoby
Robi to i napada ciebie od stóp do głowy
To nie unik ani my nie unikamy broni
Świat staje się kolorowym, kiedy na głowie stoi
Pomyśl, man, dokąd ja biegnę
Bo cały ten świat
Reggae, muzyka i serce
Kiedy gadamy do Was my
Kiedy gadamy do nich
Zatrzymuje się czas nie trzeba niczego gonić
I jeżeli ktoś powie ci kiepsko to widzę
Ty polecisz do światła mimo potamanych skrzydeł

(Na sali) dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję! a ty? ja mam przerwę
dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję...

Widzisz pojawia się tu i znikam
ja jestem dźwiękiem z twojego głośnika
szedłem do ciebie po różnych nośnikach
i teraz ja zdecyduje co będzie słychać
przestań mnie szukać na dysku twardym
bo go wezmę, wyrwę i wyjebię w diabli
usiądź spokojnie, 3maj się z dala
ja przejmuję kontrolę nad resztą ciała
kiedy podaję to many na banię nie próbuj ty tego przyjąć
bo chyba wiesz, niełatwo przejść spotkanie z lawiną
dopóki jeszcze nie jesteśmy zakazaną grupą my
obcy jak ufo
niewidoczni pod lupą



gdyby ktoś pytał to wiesz co odpowiem?
świat jest lepszy kiedy stoi na głowie
ja mówię daj mi moc a potem weź to zapamiętaj
komu jak komu mi ta władza niepotrzebna

(Na sali) dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję! a ty? ja mam przerwę
Dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję...

Dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję! a ty? ja mam przerwę
Dźwiękoszczelnie ja się martwić nie będę
dopóki mam mikrofon i niewyparzoną gębę
oczy zamknięte co ma być to będzie
oni mają misję...



Czasowstrzymywacz

Za to co było wtedy i to co będzie teraz
ja dołączę jedynie do armii Marleya
nie połączy przecież ich żadna bariera
jutro zmieni się dopiero gdy zaczniemy je zmieniać
witaj, wejdź i drzwi zamknij
cel tu mamy jasny
dotrzeć tam, gdzie nie grożą nam wypadki
paliwo wyobraźni?
szła to mi nakarmi
zdymisjonowali ci co z nami zadarli...
jak nie pamiętać kiedy ciągle bez zmian
jedyne co mam tu to (ten) jazz, ogień i bletka
zwrotka, refren, puenta tak po pętłach
tetrahydrocannabinol płuca mi wypełnia
my to ci naganni to ci
co się wdarli do głośnika
gdybyś tylko pytał „wytłumacz mi”
już byliby napadli, ale bit tu zagrzmi
i opanowuje dźwięk twojej wyobraźni
my to ci najgorsi
to ci co poszli
do lasu haszu regionów nadmorskich
w dymie konopii
wiec chyba wiesz już
my to szczęściu koleżków
z karabinem dźwięku
z cannabi tu w ręku

Sej łoż sej łoż to nie ragga riddim
no bo to tylko no bo to właśnie panama na bit i
taka to dekada cannabi na wersach,
a na pętłach ragga bit rozpieprza
nie mogę patrzeć na te słowa na kartce
ragga ragga ma rację - mogę stanąć na bramce jeśli
dyktują karne to blantem zwalczę
wszystkie wejścia które już dawno zostały otwarte wiem
że mogę wejść tam, tam gdzie prowadzi ten świat
droga prosta szukaj nas na Bakagentach
animowany opiniami świat ludzi ujaranych brat
każdy z nich po nad chmurami to fakt
jeżeli masz tego więcej pal to nie peron
z największą przyjemnością zapoznam cię z nadzieją
ragga canabi bakando tego nie rabują u nas



nigdy nie zabiorą nam tego co dała natura, man

She said: "Wait a minute, Chill. Gimme riddim to this!"
until we got no spliff - and got to wait 4 cannabis...
Before you go I'll let you know baby - now I'm a soulja
fightin' for more fire when this world's gettin' colder
more bakando from the room I gave ya
sweet sensimilla - she's the one to save ya,
we got all we ever need it's sweet emotions
the earb is more than just the powerfull potion
I know it's spinnin' like everything you want, don't it?
And you've been waitin' whole life for this one moment
damn' I must scream (aaaa!!!), she's a dream
now i know he can be defeated by the riddim
cuz I..
I move wit' silence speak wit' no violence
think wit' science
live free and walk wit' lions
don't get too close,
i cut like a razor
may I light my spliff?
sorry 4 my behavior



Cała sala

Nie spali nas ogień w Babilonie
Już dawno mówiłem, że on w końcu zapłonie
Ogień rozpala nasze dłonie, nasze serca
Nasza muzyka, co was nakręca
Kiedy rolujemy skręta booyaka to na majka
Chciał (tak) rolujemy to w samplach
Kumbaja ma bamba
Ludzkości Kumbaja
To reggae ragga dancehall
Muzyka nas spaja
Muzyka nas dzieli
Muzyka nami rządzi
Udaj się z nami, a nigdy nie zabłądzisz
Kiedy masz już ten numer, to czym się martwisz?
Przystąp do partii rasta canabinol artist
Cała sala, machajcie rękami
Wy jesteście muzyką, muzyka jest nami
Cała sala, machajcie rękami
Wy jesteście muzyką, muzyka jest nami

Cała sala machajcie rękami
to reggae, ragga, dancehall i jammin'
niech poczują to poza granicami
ogień nas rozpala ale nigdy nie spali
Cała sala machajcie rękami
to reggae, ragga, dancehall i jammin'
niech poczują to poza granicami
ogień nas rozpala ale nigdy nie spali

Światło zgasło! patrz no tylko! co jest?
nie zgasło i nie zgaśnie (bracie) to co w nas płonie
to ten dźwięk który zawsze wjeżdża w porę
kiedy jest okazja upalić się cannabinołem
to do wszystkich pań tu - zawsze bądźcie sobą
wy to płomienie ognia dlatego musicie płonąć
możemy tańczyć na wodzie i nie przemoknąć
zabiorę cię do raju prosto, tylko płoń non-stop
wiesz, ta sprawa nie jest taka prosta
dogonić ten cel to jak dogonić parkourowca
co batata wyhacza rękami jak my rymami
mc poplątani bez granic, jak bit samplami okiełznani
powiedz, co zrobić żeby się rozluźnić?
to trzeba z bonga spalić i płucami wypuścić



my tu wyluzowani między samplami się chowamy
"ogień nas rozpala, ale nigdy nie spali"

Cała sala machajcie rękami
to reggae, ragga, dancehall i jammin'
niech poczują to poza granicami
ogień nas rozpala ale nigdy nie spali
Cała sala machajcie rękami
to reggae, ragga, dancehall i jammin'
niech poczują to poza granicami
ogień nas rozpala ale nigdy nie spali



Nie mów o tym

Mój ziom, Chill, kradnie złom - ma kombajn
Tu leży tyle tego, że nie mieści się w workach
Nie biegnij do środka, hej ty poczekaj!
Wezmę metale ciężkie, Heavy metal!
Jako Kain i Abel, oni dali mi radę
Bo to wasze metale, na tyle powybierane, ej
Kradnę metale i, ziom, się nie wycofam
Dlaczego to robisz?
Robię to no bo to kocham
I masz tu szansę, jak najbardziej
Z bliska widzę złomowiska zostały otwarte
I ja i ty i cała Raggafaya możemy mówić do was
"My wiemy jak to działa", ha!
Za tym idzie hałas, nieopanowany
Może opanowani ludzie, ale i tak nie oddamy tego
Tego co mamy, to nasze towary
Metalowe reggae, a my tym wygrywamy

Ale nie mów o tym! nie pokazuj nikomu!
albo jeszcze lepiej weź to bracie zezłomuj
zapomnij, że istniało! wyrzuć na dobre
by zebrani tu wrzasnęli „no-no-no problem!”

Daję ci tu dostęp do mojego świata
wybacz nieporządek, miałem pozamiatać
kiedyś to ogarnę, ale póki co to teraz
jasna cholera - mam tu misję do spełnienia
zamiast z prądem popłyniemy pod prąd
będziemy robić to czego nam nie wolno
do tej pory zamknięci w lirycznym areszcie
z innego tracka wiecie już co to za miejsce
Dziobak też tam był i puszczałiśmy w eter
dźwięk co ze startu właśnie dociera na metę
i wiesz co wykminiłem?

-brat nic na siłę

to raz

po drugie to poczekaj do wieczora
wciąż nie znam slangu ale czemu się dziwić
nie jestem wychowany przez Vivę czy MTV
a słyszysz mnie, bo to łatwo oszukać
posłuchasz, kiedy dotrze do ciebie taka nuta

Ale nie mów o tym! nie pokazuj nikomu!



albo jeszcze lepiej weź to bracie zezłomuj
zapomnij, że istniało! wyrzuć na dobre
by zebrani tu wrzasnęli „no-no-no problem!”

Ale nie mów o tym! nie pokazuj nikomu!
albo jeszcze lepiej weź to bracie zezłomuj
zapomnij, że istniało! wyrzuć na dobre
by zebrani tu wrzasnęli „no-no-no problem!”



Bez nienawiści

To nie kolejny track o Babilonie, to kolejny blant
a Raggafaya chillem płonie
widzisz to fakt, bo to początek nie koniec
uniesź ręce na raz, daj do góry dłonie
chuj połóż na lans, jak ja na berto i koronę
ilu chce podbić świat
fruwając za mikrofonem
ale po co mi hajs
byle były biby zapewnione
widzisz sam już to znasz
mówili ci - puść to w obieg
bo co dzień płoniesz
stary powiedz - co jest?
„Wolność Projekt”, Babilon jest połowę drogi stąd
wybraliśmy inny kierunek
teraz Bakagenci w górę - uu yeah!
chiki-Chill, rymami opętany jak szatan stylem wymiatam
latam na trakach świata i bakam właśnie
nie rozumiesz?
więc może wyjaśnię -
Chill, czyli luzuj mięśnie, rusz wyobraźnię

Brak nienawiści
brak zazdrości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik
pełno miłości
pełno radości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik

Brak nienawiści
brak zazdrości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik
pełno miłości
pełno radości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik

Czy ty masz tak jak ja ten pociąg do blanta
potrzebę na staff tak by szaleć po samplach?
Czy ty masz tak jak ja (ten pociąg do blanta)
potrzebę na staff tak by szaleć po samplach?
Więc rusz wyobraźnię, wiem, że to niełatwe
w jednej z chwil Chill zgłasza się na akcję!
dla ciebie morze słów, dla mnie tylko naparstek



zjednoczymy świat jeśli dostaniemy szansę!
To nie będzie kolejna pieśń o Babilonie
tylko słowa z naszych serc gdzie prawdziwy ogień płonie
porzuć dzisiaj wszelkie stereotypy
Raggafaya sound to nie atak ptasiej grypy
próbujemy dzisiaj z wami się podzielić
beznadziejną nadzieją, że coś tu się zmieni
zmieniając natężenie fal i ich częstotliwość
eliminujemy chore ambicje i chciwość

Brak nienawiści
brak zazdrości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik
pełno miłości
pełno radości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik

Brak nienawiści
brak zazdrości
przez Raggafaya nadawane przez głośnik
pełno miłości
pełno radości
przez Raggafaya system niejednolitości



Joint budowniczy

To nie ragga gadana, tylko Braga nadana
To nie lada na banan, tylko Saddam, Osama
Raggafaya arkada
Jak się nie podoba - zgina
W dziwnych rękawicach zbudowane bak domino
Bak lepszy niż pingwin, ostry jak Lil' Kim
Zamiast mostu z domina
Wybudujemy Mur Chiński
Zbudujemy mur jak stąd do nikąd
Bak nabity spacer
Bak arkad techniką
Riddim Man masta, nie pytaj co to riddim
Tytuł buduję, burzę piramidy
Jeden typ ma jamaica bit
Robi to dobrze, ma jamaica bit
Mówi „ja nie zabłądziłem!”
Następny typ robi to w parę sekund
Gra bak-melodię na basie z playbacku
Budujemy ragge ale ja buduję fayę
I razem to daje na panny bajer
Kiedy mówię o bajerze
Jeszcze jednego mamy
Serek AKA Jogurt homozgejonizowany
Krótki dekalog to aż 10 przykazań
Pierwsze to było „pamiętaj! uważaj!”
Drugiego niestety nie przeczytałem
Bo na bazie pierwszego ragga-style budowałem
Raggafaya do wynajęcia, budujemy budynki aż po cztery piętra

Podaj cegłę, podaj cegłę
zbudujemy wspólny numer
podaj cegłę, zieloną bakagencką chmurę
Hauka wybudował komin
dobrze, będzie dużo dymu
spalimy dziś wszystko co drzemie w ragga stylu
wybudujemy sobie sziszę z ciał słabych MC
Nargilę wypalimy, sound system nas kręci
Buduj, buduj! wiesz co nam zostanie
zostaną ja, ragga i riddimowanie panień
polisę na życie już wybudowaliśmy
kumacie temat? z samą śmiercią jaraliśmy
zarazimy, zarazimy gardło
pokłon oddamy enzymów miliardom



zarazimy, zarazimy gardło
pokłon oddamy enzymów miliardom
zarazimy, zarazimy gardło
pokłon oddamy enzymów miliardom

Godzina dziewiętnasta
każdy dzieciak krzyczy
bo dziś w dobranocce
„Joint Budowniczy”
jest Hauek koparka (joint)
jest Jogurt betoniarka (joint)
jest Chill buldożer (joint)
jest Shaggy ciągnik (joint)
jest Enzym kierownik budowy



Pozytywna

Kiedy mi mówisz chodź, ja mówię kochanie zaraz,
Bo cały tu ten Babilon jest tylko miejscem szatana
Mówię Ci, z nami chodź, udowodnię, że skała
Może napadać na świat, jeżeli tylko będzie chciała
Ale są takie wyjątki, znane przez miliony
Zabij drugiego człowieka, staniesz się zauważony
Słaby to pomysł na wyrażanie siebie
Ja generalnie nie wiem jak mam być zauważony
Chciałbym tobie pomóc, są tacy tu między nami
Co mają tyle do powiedzenia, że tyle nie wypowiesz słowami
Ziom, co z alarmami? Pierwszy został złamany
A my, działamy, działamy, działa-działamy

One love daj mi szansę, one love ojoj
Bo kiedy to słyszysz to wiesz,
że my mamy to wszystko pod kontrolą
One love daj mi szansę, one love ojoj
Bo kiedy to słyszysz to wiesz,
że my mamy to wszystko pod kontrolą

wybierz z pamięci wszystkie momenty
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
jak wyglądałyby miesiące bez dni
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
kiedy dopada cię pesymizm, poczekaj pomoc pędzi
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
bracie weź się uśmiechnij kiedy nadaję te dźwięki

Teraz selecta nadaj niech na bok odrzucą broń
oni z karabinami stanowią jedynie zło
a skąd się to bierze - ja nie wiem
po co ci takie myślenie ze nienawiść jest w cenie (lepiej chodź)
zasadźmy drzewo tak dla własnej potrzeby
i zamiast śledzić los, we własne ręce go weźmiemy
pokażę ci takie sfery, których nie pokażą kamery
a okrzyki szczęścia będą ci atakowały przetyk
mała, sama to zbadaj i weź sobie do serca
kiedy ci to tu naporzam i wiesz, że nie wymiękam (to!)
a ty dalej się staraj z systemem oswoić
on już dawno nie działa - czas zbudować nowy
sprawdź to na sobie bo jest taka zasada
rzecz mała się szybciej gubi, duża raczej rozpada
widzę, że załapałaś to sama to masz obczajaj



bo cała Raggafaya ma ci track do zagrania

wyberz z pamięci wszystkie momenty
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
jak wyglądałyby miesiące bez dni
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
kiedy dopada cię pesymizm, poczekaj pomoc pędzi
(z pozytywną dawką dodatniej energii)
bracie weź się uśmiechnij kiedy nadają te dźwięki



Booyaka

Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style
Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style

To ten wstręt do kafarów, kretynów, krytyków
co zginą kiedyś i tak wśród jęków i krzyków
a ja dorwę frajerów wylegających na ulice
znających się na rapie jak Lepper na polityce
a Kaczyński na bitach
no pyta na krytyka co po jednym kawałku wyrzuca płytę do śmietnika
ja wypełniony sarkazmem jak studnia wodą
kiedy ona wyschnie ja zacznę tonąć

Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style
Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style

Ja ogółem noszę trampki, duży jamajski sweter
Jaram duże jointy, puszczam sound system w eter
Nie ma to jak ostre jamajskie poczynania
Dużo lenistwa, dużo jarania
Więc po co do urny? Po co się ziścić?
Za mnie zagłosują emerycy terroryści
Dziurę budżetową na liczydło się oblicza
Potrzebujemy znowu Balcerowicza

Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style
Booyaka! Booyaka! There is no compromise
Booyaka! Booyaka! In a positive style

Chill and Raggafaya smokin' bong too long
Chill and Raggafaya smokin' bong too long
and they sey booyaka - it's all about this song
cuz Chill and Raggafaya smokin' bong too long
Chill and Raggafaya smokin' bong too long
Chill and Raggafaya smokin' bong too long
and they sey booyaka - it's all about this song
cuz Chill and Raggafaya smokin' bong too long
Booyaka booyaka!



Miłość do muzyki

Każdy ma potrzebę komuś ufać i w coś wierzyć
Bez tego bardzo, bardzo trudno by nam było przeżyć
Możesz wierzyć tym, na których wrzucasz głos do urny
Ale jak tu wierzyć kiedy wokół luksusowe kurwy?
z karabinem w ręku walczyć o pokój na świecie
może kiedyś znajdziesz swój nekrolog w gazecie
powiedz bracie, po co nam ta rywalizacja
niechaj wygra jedna miłość
jedna pozytywna racja

Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię prościej
Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię

Zobacz czerwień krwi,
którą ocieka ziemia
ludzkim życiem okupiony
nieustanny czas przemian
zobacz bezwzględny terrorizm co rusz
policja, talibowie i George W. Bush
Ja mówię: jazz mym narzędziem
Jazz mym orędziem
to ludu tego świata, który wolny już nie będzie
kochaj, szanuj, popatrz i posłuchaj
stańmy razem, a przeminie cała zawierucha

Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię prościej
Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię

Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię prościej
Miłość do muzyki to muzyka o miłości
Chciałbym wytłumaczyć, ale nie potrafię



Różnimy się

Ja to cannabimasta w kolorze rasta
który skądinąd
ma riddim, sensimillę - ten co, spali Babilon
ja to nie ten, co stawia szydercom czoła i kominom
jutro (gdzieś) przeczytam gość chciał dobrze... ale zginął
Chill nagina wygina zagina czas
to to co mi przypomina się nie raz
bo po co mi gitara po co mi bas
kiedy mam reggae i kiedy mam was
to krąży w mym systemie obronnym lecz nie zapomnij
różnimy się wyraźnie ale jesteśmy podobni
oto co ci się przyśni, jak potoczy się wyścig
zamknij oczy, pomyślmy...bo przecież wszyscy

Różnimy się wyraźnie ale nie zapomnij
to jest też w moim systemie obronnym
oni tworzą bomby, my riddim i muzykę
dziś tylko ty i ja przed głośnikiem
Różnimy się wyraźnie ale nie zapomnij
to jest też w moim systemie obronnym
oni tworzą bomby, my riddim i muzykę
dziś tylko ty i ja przed głośnikiem

Nie myśl, że całe to podejście do sprawy
może to bawić, może to bawić, może to bawić mnie
Też ciebie, wierz, nie wierz, chcesz mnie mieć na scenie
buja to wami, jak buja nami-ZIELEŃ
Niby-słowami, niby-wersami oznaczamy teren
no bo to tylko wam nadawany budowany przez teren
pewien plan, którego nie zamierzamy oddać
różnimy się wyraźnie, ale to już tak wygląda, man
Co dnia od nas droga wolna do Boga
to żaden spontan - przygotowana horda w Jointach

Różnimy się wyraźnie ale nie zapomnij
to jest też w moim systemie obronnym
oni tworzą bomby, my riddim i muzykę
dziś tylko ty i ja przed głośnikiem
Różnimy się wyraźnie ale nie zapomnij
to jest też w moim systemie obronnym
oni tworzą bomby, my riddim i muzykę
dziś tylko ty i ja przed głośnikiem



Samba

To boli, to boli, to boli, łoż
nie możesz krzyczeć - zmień ton
nie możesz krzyczeć „świat na lepsze się zmienił”
palili, palili, palili łąki zieleni
palili to co bak weteran wybiera
wybuchła afera, a my mamy tu melanz
tego typu to rytuał nie do zburzenia
gram, gada to rasta, teraz
umiera dzień i to dokładnie ten sam
przysięgam to prawda, mamy ten gen od dziecka
sejłoj, dajmy to co mamy w sercach
masz to, zwiń to, pal to - to oferta, wiesz
ja to też mam gdzieś, a więc pytam czy reggae mogą dostać
jedynie w Empikach
cała prawda muzyka to masz mnie
cały świat to reggae na zawsze

Sejłoj dobrze wiesz, że
Sejłoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...
Sejłoj dobrze wiesz, że
Sejłoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...

Nie widziałeś mnie? i nie zobaczysz więcej
nie wiesz kim jestem, ani co to za miejsce
reggae da ci przestrzeń, której tak pragniesz
daj spokój, co paść ma i tak upadnie
oto katapulta, tu cannabi ją nabijasz
tak się to odpala i przestawia na chillout
zostawmy polityków - na co nam to?
spójrz, oni nami się nie martwią
już od dawna ja? to ragga propaganda
rytmów samba, lalaragga Jamajka
reggae wariat, ten co to buja na majkach
kiedy Raggafaya gra w głośnikach i słuchawkach
My? Ja i ty? dziś jesteśmy protestem
batata wersem, oto reggae ma przestrzeń
oto cię wzywam, poczuj ten klimat
to ja sensimilla, przemawiam przez Chilla



Sejtoj dobrze wiesz, że
Sejtoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...
Sejtoj dobrze wiesz, że
Sejtoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...

Bo to słońce z deszczem
to powoduje tęczę
rzeczywistość rzeczywiście jest jeszcze
opadasz już pod kreskę
prawie zemdlełeś
jeszcze kawałek jeszcze jeden krok dalej,
a będzie lepiej smak tej oferty
czas nie musi się zatrzymać żeby świat był lepszy
przerwij, nie mam takiego zamiaru
kiedy banda baranów za sterami w kraju
opanuj się - my się opanujemy
robimy to co chcemy, tak, i robić to będziemy
nie szukaj drogi do pokoju, rusz głową
to jest proste - sam pokój jest drogą
by dążyć tam - ty pytasz „gdzie?”
tam do niego, jeżeli jest
gdzieś na pewno gdzieś na pewno się ukrywa
mam nadzieję, że rozumiesz, jeśli nie to wybacz

Sejtoj dobrze wiesz, że
Sejtoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...
Sejtoj dobrze wiesz, że
Sejtoj reggae ma przestrzeń
Żeby coś osiągnąć wkładaj w to serce
Raggafaya, wiesz, że...

